

Helska Bliza

12.11.1999 r.

Nr 19 (70)

cena 2,- zł

ISSN 1507-1542



DWUTYGODNIK STOWARZYSZENIA "PRZYJACIELE HELU"

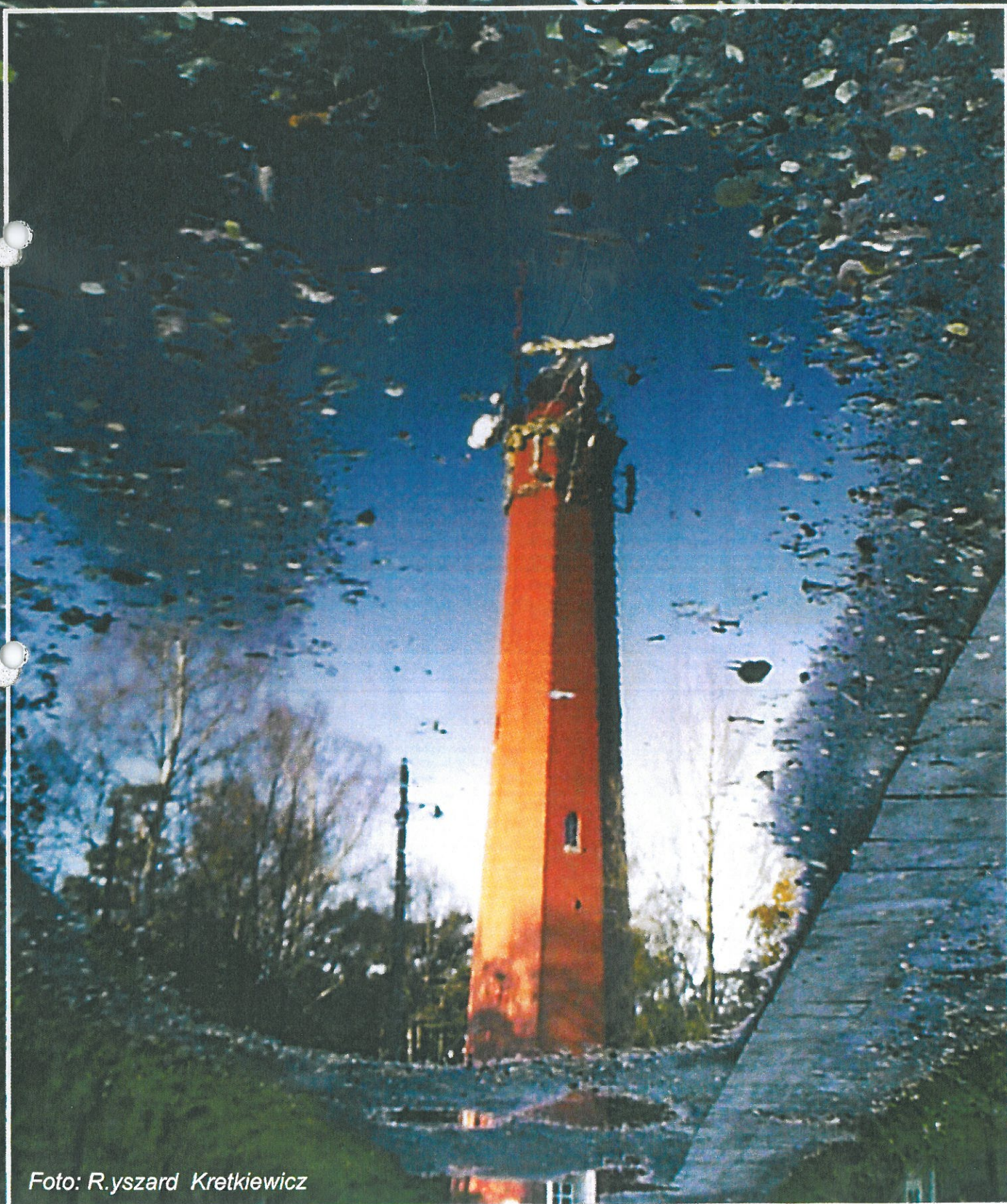
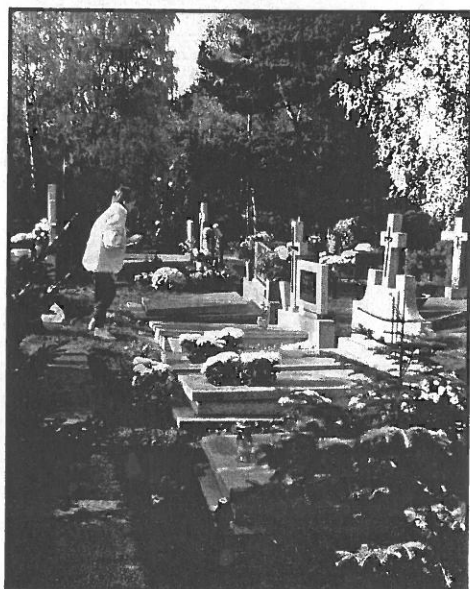
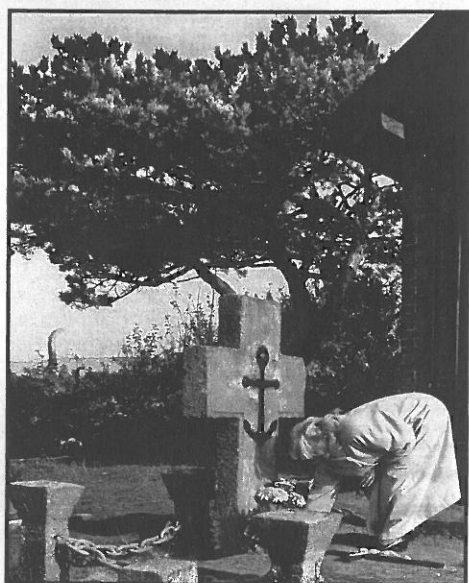


Foto: Ryszard Kretkiewicz



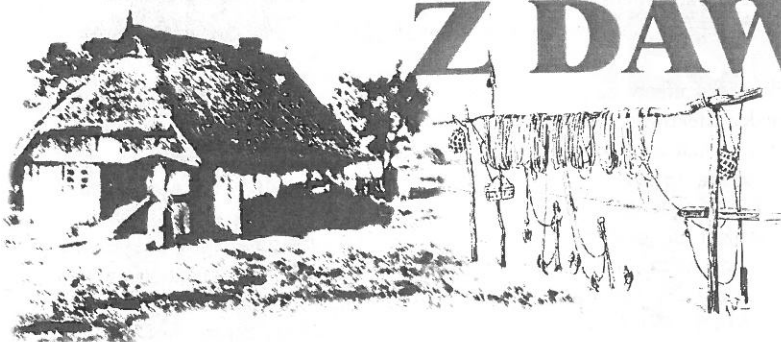
HELSKIE "WYPOMINKI"

Starym polskim zwyczajem w "Dzień Zaduszy" wspominaliśmy i modliliśmy się za naszych bliskich, których nie ma już między nami. Dzięki uprzejmości pani Grażyny Muży z Urzędu Miasta i my możemy przyłączyć się do "wypominek", wspominając tych mieszkańców Helu, którzy odeszli od nas w bieżącym roku. Niech jak najdłużej pozostaną w naszej pamięci.

Maria Budzisz ur. 1905 r. - zmarła 10 stycznia
 Tadeusz Borkowski ur. 1933 r. - zmarł 21 stycznia
 Kazimierz Ulatowski ur. 1923 r. - zmarł 29 stycznia
 Maria Kłassa ur. 1922 r. - zmarła 16 marca
 Jerzy Witkowski ur. 1961 r. - zmarł 1 maja
 Edmund Kierzkowski ur. 1938 r. - zmarł w Gdańsku 1 maja
 Franciszek Śmialek ur. 1930 r. - zmarł 5 maja
 Józef Feliński ur. 1933 r. - zmarł 14 maja
 Janina Łysko ur. 1917 r. - zmarła 22 maja
 Anna Lorenz ur. 1918 r. - zmarła 23 maja
 Jan Zapotoczny ur. 1913 r. - zmarł 13 czerwca
 Maria Bork ur. 1935 r. - zmarła w Wejherowie 16 czerwca
 Danuta Ulatowska ur. 1966 r. - zmarła 22 czerwca
 Hubert Lenc ur. 1936 r. - zmarł 19 lipca
 Krystyna Mikiel ur. 1945 r. - zmarła 26 lipca
 Agnieszka Szomburg ur. 1912 r. - zmarła 19 sierpnia
 Longin Bąk ur. 1932 r. - zmarł w Gdańsku 19 sierpnia
 Stanisław Gawel ur. 1938 r. - zmarł 26 sierpnia
 Jan Zapolski ur. 1923 r. - zmarł w Pucku 14 września
 Jadwiga Czaplińska ur. 1917 r. - zmarła 19 września
 Stanisława Błędek ur. 1911 r. - zmarła 16 października
 Piotr Jarosz ur. 1949 r. - zmarł 19 października



Foto: R. Kretkiewicz



Z DAWNYCH LAT

Jak w okresie międzywojennym obchodzono w Helu Święto Niepodległości...

Ze względu na stosunki narodowościowe, jakie panowały w naszym mieście w okresie międzywojennym, obchodzenie Święta Niepodległości było w Helu sprawą bardzo ważną, ale i wyjątkowo delikatną. Obowiązek organizacji uroczystości spoczywał na garstce urzędników polskich, którzy musieli wykazać się przy tym nie lada dyplomacją, tak, by zintegrować w patriotycznej manifestacji nielicznych rodaków, którym Niemcom pokazać naszą narodową jedność. Władzom zależało na tym, by nie antagonizować grup narodowościowych, chociaż doskonale zadawały one sobie sprawę z faktu, że wśród niemieckich optantów było wiele osób jawnie demonstrujących swoje niezadowolenie z przynależności Helu do Rzeczypospolitej.

Wśród relacji polskich urzędników z tamtego okresu zachowało się kilka wspominających o problemach związanych z organizacją Święta Niepodległości w Helu. W dokumentach Inspektora Rybołówstwa Morskiego, urzędującego w naszym mieście w roku 1925, znajduje się pismo, kierowane do Naczelnika Morskiego Urzędu Rybołówstwa, ze skargą na prezesa Związku Rybaków Helskich (oczywiście Niemca). Otóż w dniu 7 listopada w siedzibie gminy zebrał się komitet, który postanowił obchodzić Święto Niepodległości Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Przed rozpoczęciem obrad do Inspektora zwrócił się prezes rybaków helskich Eryk Schuir i po niemiecku mu oświadczył: **"Panie Inspektorze, ponieważ urzędy nie dają odpowiedzi na moje pisma dotyczące prawidłowej odległości boi, my rybacy urządzimy 11 listopada kontrdemonstrację"**. Pomijając wagę sprawy, jaką wykorzystano do sprowokowania sytuacji, już z tej krótkiej relacji widać, jak napięte były wówczas stosunki w Helu. W późniejszym okresie, pomimo nadal jawnie demonstrowanej niechęci do Rzeczypospolitej, Niemcy przyjęli postawę bardziej zachowawczą - zdawali sobie sprawę, że dzięki nowemu krajowi mogą czerpać z polskich turystów profity, jakich nigdy by nie zdołali uzyskać w Rzeszy. W relacji z obchodów Święta Niepodległości w roku 1933 czytamy już, że: **w uroczystości wziął również udział miejscowy**

pastor z kolonią niemiecką. Scenariusz przebiegu uroczystości w dniu 11 listopada był w międzywojennym Helu zazwyczaj podobny. Rozpoczynano uroczystą mszą pod kaplicą katolicką (w późniejszym okresie w kościele parafialnym), skąd zebrani udawali się wspólnie do wybranego, posiadającego odpowiednią salę pensjonatu (np. Hotelu Polonia), gdzie odbywała się uroczysta akademicka, podczas której wygłaszały przemówienia najważniejsze osobistości w Helu.

W sposób szczególny obchodziła Święto Niepodległości grupa rybaków helskich, oddelegowanych wraz z innymi przedstawicielami Powiatu Morskiego do Warszawy, by zmanifestować w tym dniu związek Kaszub

rybackiego, na którego burtach wypisane były nazwy nadmorskich miejscowości. Wewnątrz znalazła swoje miejsce kapela wraz z chórem oraz rybacy ubrani w stroje połowowe. Za kutrem kobiety niosły wieniec wykonany z trawy nadmorskiej, rokitnika i mikołajka, przepleciony biało-czerwonymi szarfami z wyhaftowanym napisem "Wielkiemu Marszałkowi - Kaszubi". Wieniec ten złożono na schodach Belwederu, jako wyraz pośmiertnego hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Spod Belwederu pochód udał się pod gmach siedziby Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gdzie jego uczestnicy zostali przyjęci przez marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Po kurtuazyjnych okrzykach na wiwat i odśpiewaniu hymnu kaszubskiego, uczestnicy

przekazali Marszałkowi dary wśród których był m.in. róg do tabaki, model kutra rybackiego, hafty i ceramika kaszubska, czteromasztowy żaglowiec w butelce oraz wędzone węgorze. Marszałek po zażyciu tabaki i przyjęciu darów podziękował słowami: **Widzę, że tu i serce było czym pocieszyć i oko, a tu i żołądek jeszcze.** Nastąpiły przemówienia, które wygłosili: burmistrz Wejherowa p. Bolduan, rolnik Naczek z Szemudu oraz, w imieniu rybaków, ubrany w strój połowowy Ambroży Konkół z Jastarni. Z siedziby Naczelnego Wodza delegaci udali się jeszcze pod grób Nieznanego Żołnierza i do Zamku Królewskiego, gdzie wpisali w księdze audiencjonalnej życzenia dla prezydenta Mościckiego.

Być może w okresie międzywojennym Polacy inaczej odczuwali Święto Niepodległości. Żywa była jeszcze w nich pamięć zaborów i niewoli narodowej. Obecnie, gdy nie lubimy demonstracyjnie wyrażać swoich uczuć patriotycznych, a święta narodowe niepotrzebnie obciążyliśmy urzędową powagą i nudą, musimy znaleźć inny, bardziej osobisty sposób na obchodzenie naszego najważniejszego Narodowego Święta. Może na wzór Irlandczyków, którzy w dniu swego narodowego święta koniecznie zakładają coś zielonego, wpinałmy w ubiór biało-czerwoną wstążkę. Nawet taki delikatny znak pokaże, że poczuwamy się do bycia Polakami.

Karol Wrona Kulski



z Polską. Było to w roku 1937, w okresie, gdy coraz realniejsze stawało się zagrożenie ze strony Niemiec. Specjalny pociąg złożony z 20 wagonów przewiózł 900 delegatów z wybrzeża do Warszawy. (W relacjach prasowych pojawiła się informacja o wspaniałym rozśpiewanym pociągu, o którym dyżurni ruchu w mijanych stacjach mówili, że tak wesołego składu nie wypuszczali jeszcze w dalszą drogę, a sami delegaci wspominali, że choć podróż trwała całą noc nikt nie zmrzął oka. Zapewne stan ten nie wynikał wyłącznie tylko z patriotycznego podniecenia.) Po zakwaterowaniu w Warszawie rybacy wraz z innymi Kaszubami uczestniczyli w pochodzie, który podążył pod Belweder. Manifestantów prowadziła zamontowana na platformie samochodu makieta kutra

INFORMACJA ZESPOŁU ZAKŁADÓW OCZYSZCZANIA MIASTA

W związku z czyszczeniem sieci wodociągowej na terenie miasta oraz KPW Hel przez Firmę AQUA CLEAR z Olsztyna w okresie do 20.11.1999 r. wystąpią zakłócenia w dostawie wody. Oczyszczanie odbywa się wyłącznie w nocy. Pewną niedogodnością dla odbiorców wody może być nieznaczne zanieczyszczenie wody zawiesiną oraz minimalna zmiana barwy. Kilkudziesięciosekundowe upuszczenie wody z zaworu czerpalnego - kranu przywraca wodzie krystaliczny wygląd. Obecność niewielkiej ilości zawiesiny nie wpływa na właściwości organoleptyczne - smakowe wody, ponadto metoda stosowana przez w/w firmę wykorzystuje w procesie czyszczenia gruboziarnistą sól kuchenną z Kłodawy, specjalnie przygotowaną do tego celu. Sól pełni funkcję materiału ściernego, wspomagając proces usuwania miękkich i średniotwardych osadów znajdujących się w rurach. Trzeba dodać, że nikt do tej pory od kilkudziesięciu lat czyszczenia nie przeprowadzał.

Możemy uspokoić mieszkańców, że profilaktycznie woda jest dezynfekowana. Warto powiedzieć kilka słów na temat tego sposobu czyszczenia. Jest to metoda opatentowana, stosowana tylko przez tę firmę w Polsce od kilku lat. Polega na wtłaczaniu do rurociągów porcji wody przy pomocy samochodu ze zbiornika ciśnieniowego. Wytwarzane w wyniku wtłaczania korki wodno - powietrzne pod ciśnieniem 0,4 Mpa (4 atmosfer) czyszczą wodociąg wykorzystując zjawisko tzw. uderzeń hydraulicznych. Jest to metoda bezinwazyjna, bardzo skuteczna i w porównaniu z innymi tania.

Należy oczekiwać, że nastąpi radykalna poprawa jakości wody, niemniej jednak woda płynąca z kranów będzie najwyżej tej samej jakości co na ujęciu, a wiemy, że zawiera ona za dużo żelaza i nie jest w ogóle uzdatniana.

Wody o jakości zgodnej z normami Unii Eu-

ropejskiej należy oczekiwać po modernizacji ujęcia wojskowego względnie dokończenia ujęcia komunalnego.

O bardzo ważnej rzeczy należy jeszcze wspomnieć - równolegle z czyszczeniem sieci ma miejsce dozbrajanie rurociągów w hydranty i dodatkowe zasowy, w wyniku czego miasto Hel umownie zostanie podzielone na dzielnice i w przypadku awarii nie zajdzie konieczność zamykania ujęcia i pozbawienia wody wszystkich mieszkańców, a jedynie mieszkańców poszczególnych dzielnic.

I na koniec najgorsza dla mieszkańców wiadomość - należy oczekiwać podwyższonych cen wody, ale niestety wszędzie na świecie dobry towar musi kosztować.

Kierownik ZZOM
p.o. Ryszard Burczyk

PRZED ZIMĄ

Zespół Zakładów Obsługi Miasta przypomina właścicielom prywatnych posesji, że powinni pamiętać o obowiązku zadbania o czystość i porządek nie tylko na terenie ich działki, ale również wokół niej.

Sprawa ta staje się szczególnie aktualna, gdy na chodnikach i ulicach zalegają liście. Mokre, mogą spowodować przykre w skutkach zdarzenia.

SPROSTOWANIE

W nieprzekazanym do autoryzacji wywiadzie z kpt. Grzegorzem Skrypką zamieszczonym w poprzednim nr HB wkradło się kilka błędów... - poprawiamy je i przepraszamy wszystkich zainteresowanych.

-z kandydatem na funkcjonariusza SG przeprowadza rozmowę i opiniuje go Wydział Kadr Morskiego Oddziału Straży Granicznej

-GPK w Helu obsługuje pełny ruch żeglarski, osobowy i towarowy, a w porcie nie ma handlu żywnością

-przyczyną braku punktu odprawy celnej w porcie helskim jest brak środków finansowych

-pkt 10 ustawy o Straży Granicznej

przewiduje kontrolę kutrów rybackich

-przejście graniczne podlega pod Ministerstwo Transportu i Gospodarki, ministerstwo to wyposażało GPK w komputery i centralę telefoniczną, natomiast pojazdy przekazał Morski Oddział SG

-plany przewidują utworzenie większego GPK we Władysławowie, natomiast w Helu i Jastarni mają powstać punkty kontrolne.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Helu ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej nie zabudowanej położonej w Helu przy ul. Żeromskiego stanowiącej własność Gminy Hel zapisanej w Księdze Wieczystej Nr 16673.

Nieruchomość przeznaczona jest w planie zagospodarowania przestrzennego miasta pod "zabudowę mieszkalną wielorodzinną z usługami nieucieżliwymi. Wystrój architektoniczny powinien nawiązywać do form regionalnych".

Nieruchomość składa się z pięciu działek o łącznej powierzchni 1163 m2 ozn. geod.

1. działka nr 338/8 o pow. 680 m2

2. działka nr 344/5 o pow. 52 m2

3. działka nr 338/10 o pow. 8 m2

4. działka nr 344/7 o pow. 270 m2

5. działka nr 343/3 o pow. 153 m2

cena wywoławcza nieruchomości.....110.000,00 zł.

(słownie: sto dziesięć tysięcy złotych)

Nieruchomość jest wolna od wszelkich obciążeń, ciężarów i ograniczeń na rzecz osób trzecich.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 6.000,00 zł (słownie: sześć tysięcy złotych).

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia 20 listopada 1999 r. na rachunek Urzędu Miasta w Banku Przemysłowo-Handlowym na konto 10601754-8064-36000-642201, a potwierdzoną kopię polecenia przelewu należy dostarczyć do pokoju nr 25 Urzędu Miasta najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy uczestnika, który wygrał przetarg.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 listopada 1999 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miasta Helu ul. Wiejska 50 (pokój nr 27).

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać codziennie w Urzędzie Miasta pokój nr 25, tel. 675 05 45 w. 39.

Burmistrz Miasta
mgr Mirosław Wądołowski



WIEŚCI Z RATUSZA

Szanowni Mieszkańcy Helu!

W związku z powtarzającymi się i nasilającymi aktami wandalizmu, kradzieżami, podpaleniami itp. na terenie naszego miasta apeluję do Państwa o zwiększenie czujności i informowanie służb porządkowych o wszelkich zdarzeniach mogących mieć charakter przestępczy.

Nie bądźmy obojętni i nie dajmy się zastraszyć kilkuosobowej grupie przestępców. Szczególnie apeluję o samopomoc sąsiedzką.

"DZISIAJ TWÓJ SĄSIAD - JUTRO MOŻESZ BYĆ TY".

Podaję numery telefonów służb porządkowych:

- | | | |
|------------------------------|------------|----------------|
| 1. Policja Puck: | 997, | 673 20 31, |
| Telefon anonimowy bezpłatny: | | 96 97, |
| 2. Policja Hel: | 675 07 07, | 0-604 365 529, |
| 3. Straż Graniczna: | | 0-604 379 209, |
| 4. Straż Miejska Hel: | | 0-604 365 532, |
| 5. Żandarmeria Wojskowa: | | 675 08 54, |
| | | 0-604 810 324 |

*Burmistrz Miasta Helu
Miroslaw Wądołowski*

KONKURS

Burmistrz Miasta Helu ogłasza konkurs z nagrodami na najbardziej pomysłowy i najsympatyczniejszy wystrój świąteczno-noworoczny w następujących kategoriach:

- ogródek
- restauracja, kawiarnia, bar
- wystawa sklepowa
- balkon, okno itp.

Szczegółowy regulamin konkursu podamy w następnym numerze "Helskiej Blizy".

PROMOCJA

Właściciele: restauracji, hoteli, pensjonatów i innych obiektów prosimy o kontakt z pracownikiem Biura Promocji Miasta Helu w UM pok. 24, tel. 675 05 45 w. 38, celem przekazania własnych pomysłów na promowanie swojego obiektu i naszego miasta.

Prosimy również o dostarczenie materiałów reklamowych i informacji o swojej działalności, gdyż chcemy umieścić je w Internecie oraz w przewodnikach książkowych.

W imieniu własnym oraz dzieci pragnę wyrazić swoje najszczerze podziękowania wszystkim osobom, które wsparły nas w trudnej chwili związanej ze śmiercią mego męża, Piotra Jarosza. Wyraży szczególnej wdzięczności za udzieloną nam pomoc pragnę złożyć Irenie i Henrykowi Necłom, Danucie i Edwardowi Koreńczukowi, Jerzemu Konkłowi i Andrzejowi Kiełczewskiemu.

Zofia Jarosz

RADNI ROZPOCZĘLI DRUGI ROK PRACY

W. Wańkowski

W dniu 27 października odbyła się kolejna czternasta sesja Rady Miasta Helu.

Po otwarciu sesji stwierdzono prawomocność obrad oraz zatwierdzono proponowany porządek. Przyjęto również protokół z poprzedniej trzynastej sesji, jaka miała miejsce w dniu 6 października br. Obrady w których brało udział piętnastu radnych miały następujący przebieg:

- Po przedstawieniu przez komisję pozytywnie zaopiniowanych kandydatów w wyniku tajnego głosowania wybrano ławników

a/ dla Sądu Rejonowego w Wejherowie (na wniosek prezesa Sądu Rejonowego) - **Jan Muża**

b/ dla Sądu Okręgowego w Gdańsku Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych (na wniosek dowódcy JW. 4820) - żołnierza zawodowego **Andrzeja Laskowskiego**. Już po głosowaniu wywiązała się dyskusja czy w/w mógł kandydować na stanowisko ławnika z uwagi na fakt pełnienia służby wojskowej. Zdania były podzielone, więc w sprawie tej z uwagi na wątpliwości będą się chyba musieli wypowiedzieć prawnicy.

W głosowaniu wybrano również członków Kolegium do Spraw Wykroczeń w Pucku przy Sądzie Rejonowym w Wejherowie w osobach:

Bronisława Konkel i Grażyna Muża (na wniosek prezesa Sądu Okręgowego w Gdańsku), oraz **Maria Głodowska** (na wniosek Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego).

- Rozpatrywano propozycję Zarządu Miasta dot. zwiększenia ilości punktów sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 4,5%, z wyjątkiem piwa, z czterech do ośmiu. Projekt uchwały w tej sprawie został opracowany w związku z wnioskami mieszkańców o wydanie zezwolen na sprzedaż napojów alkoholowych. Po zapoznaniu się z opiniami m.in. pełnomocnika burmistrza i komisji Rady rozpoczęła się burzliwa dyskusja. Wynikało z niej, że problem przeciwdziałania alkoholizmowi leży na sercu wszystkim, ale nie wszyscy radni uważali, że powszechna dostępność alkoholu stanowi zagrożenie i sprzyjać będzie wzrostowi spożycia mocnych trunków w naszym mieście. Tak stwierdził jeden z radnych konkurencja powoduje, że część punktów "padnie", bo nie zarobią na koncesję. Proponowano otwarcie sklepu nocnego. Inni radni z kolei twierdzili, że cztery punkty sprzedaży w niespełna 5 tysięcznym miasteczku to wystarczająca ilość. Dramatycznie zabrzmiało wystąpienie p. **Loose**, który powiedział m.in., że sklep nocny to będzie miejsce krymogenne, a wyborcy powiedzą w przypadku przyjęcia tej uchwały, że radni aprobują takie. Radny **Groenwald** stwierdził, że jest to obracająca sprawa, temat zastępczy. Nie

jest to temat ważny dla miasta, a wpływy z koncesji będą niewielkie i zaproponował odrzucenie projektu uchwały. Dyskusja jednak trwała nadal, a przeciwnicy i zwolennicy zwiększenia ilości punktów podawali różne argumenty. Radny **Groenwald** ponownie złożył wniosek formalny o odrzucenie uchwały. W głosowaniu jedenaście głosów było za odrzuceniem projektu, a cztery przeciw. Z wyniku głosowania zadowolony był burmistrz, który stwierdził, że ma podobne jak większość radnych zdanie, a projekt uchwały wniósł na prośbę zainteresowanych mieszkańców.

- Nie miały również szczęścia inne projekty uchwał dot. oddania w użytkowanie wieczyste, w trybie bezprzetargowym nieruchomości niezabudowanych w Helu jako niezbędnych dla poprawy zagospodarowania. Radni w zasadzie zgodnie twierdzili, że nie można tworzyć precedensów i byli przeciwni takiej formie przekazania gruntów. Zarząd wycofał projekty uchwał.

- Nie przyjęto także projektu uchwały w sprawie zmiany szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Helu. Projekt, którego przyjęcie motywował p.o. kierownik ZZOM, dot. obliczania ilości odpadów komunalnych usuwanych z terenu danej nieruchomości w okresie sezonu i poza nim. Sprawa ta ma zostać szczegółowo przedyskutowana w komisjach. Za odrzuceniem projektu głosowało 14 radnych, a jeden wstrzymał się od głosu.

- Jednogłośnie podjęto uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia między Gminami Powiatu Puckiego i Powiatem Puckim w sprawie koncepcji systemu komunikacyjnego ze studium wykonalności rozbudowy układu drogowego dla Powiatu Puckiego. Przygotowanie takiej koncepcji umożliwi wystąpienie do Unii Europejskiej o środki na realizację zadań w zakresie infrastruktury komunikacyjnej na obszarze powiatu puckiego. (Trzy helskie ulice uzyskały status dróg powiatowych. Jest nadzieja, na budowę ścieżki rowerowej).

- Podjęto też uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie przez Gminę Hel wraz z Powiatem Puckim oraz innymi gminami z terenu Powiatu Puckiego stowarzyszenia pod nazwą "Stowarzyszenie Rozwoju Północnych Kaszub <Norda>". Celem tego stowarzyszenia będzie m.in.

a/ Podejmowanie działań na rzecz rozwoju i promocji regionu północnych Kaszub

b/ Propagowanie i podejmowanie działań na rzecz ochrony środowiska

c/ Inicjowanie i kreowanie działań społecznych i gospodarczych

d/ Integracja gmin kaszubskich

e/ Rozwój infrastruktury turystycznej

f/ Koordynacja wszelkich działań proturystycznych

g/ Stworzenie warunków do powstania nowych produktów turystycznych

h/ Współpraca z osobami fizycznymi i wszelkimi podmiotami zarówno posiadającymi jak i nieposiadającymi osobowość prawną, realizującymi cele i zadania w zakresie promocji i rozwoju gospodarczego.

- W swoim sprawozdaniu z pracy Zarządu Miasta burmistrz poinformował radnych m.in. o wykonaniu uchwał i decyzji Rady. Mówił o podjęciu działań w celu uchylenia dekretu o Rejonie Umocnionym Hel, uruchomieniu komunalnego ujęcia wody, oczyszczaniu sieci wodociągowej, uzyskanych funduszach na szkołę, utworzeniu całodobowego komisarzatu policji w Juracie. (W okresie między sesjami Zarząd odbył 6 posiedzeń, na których rozpatrzył 20 różnego rodzaju spraw)

- Sporo miejsca zajęła też dyskusja na temat zamiany gruntów w Helu pomiędzy gminą Hel, a Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko - Własnościową w Pucku. Spółdzielnia chce uzyskać działkę przy ul. Steyera (przy kotłowni) w zamian za grunt przy ul. Bałtyckiej. W sprawie tej interweniowali już u swoich radnych mieszkańcy, którzy obawiają się ewentualnej zabudowy pod ich oknami. Dużo czasu poświęcono również listowi skierowanemu przez grupę mieszkańców do burmistrza i Rady Miasta dot. przyszłości skweru z placem zabaw dla dzieci na skrzyżowaniu ulic Leśnej i Steyera. Grunt ten stanowi własność Spółdzielni Mieszkaniowej i jak mówił burmistrz Zarząd Miasta nie ma większego wpływu na ewentualne decyzje spółdzielni o jego sprzedaży. Miasto samo może jedynie wystąpić do przetargu. Radni mówili o konieczności pilnego opracowania planu zagospodarowania miasta (prace są w toku), w którym należy min. określić charakter i przeznaczenie gruntów gminnych. Jak usłyszałem w przerwie obrad, jakiś "warszawiak" kupił teren "pagrusa" przy ul. Wiejskiej. Ciekaw jestem, co tam powstanie i czy miasto będzie miało jakiś wpływ na zagospodarowanie tego terenu.

Podjęte na sesji uchwały zostaną wywieszone na tablicach ogłoszeń. Kolejna sesja Rady Miasta w dniu 24 listopada.

DLA SIEBIE I DLA INNYCH

Agnieszka Grądkiewicz

Pod koniec października w Konstancinie pod Warszawą grupa dziennikarzy prasy lokalnej i regionalnej spotkała się na seminarium przygotowanym przez Fundację im. Śtefana Batorego poświęconym działalności organizacji pozarządowych i ich współpracy z mediami.

Temat dotyczy każdego

Organizacje pozarządowe, jakimi są różnorakie stowarzyszenia i fundacje, powstają bowiem wtedy, gdy człowiek przestaje biernie czekać na to, aż władza upora się za niego z problemami w najbliższym otoczeniu albo wówczas, gdy dla innych. Szuka sprzymierzeńców, podobnie jak siebie i razem próbują wywierać wpływ na rzeczywistość; biorą część odpowiedzialności za środowisko, w którym żyją.

Dlatego istnieją takie organizacje jak: Monar, Caritas, Polski Związek Hodowców Ptaków Ozdobnych i Śpiewających, stowarzyszenie przyjaciół Indian, niepełnosprawnych żeglarzy, rodziców dzieci chorych na alergię, fundacje wspierające konkretne dziedziny nauki itp. Przyświeca im jedna zasada: nie decydują o związkach między ludźmi sympatie,

lecz wspólnota zainteresowań czy chęć osiągnięcia identycznych celów. Razem działa się sprawniej i skuteczniej.

Jak małe społeczności zdobywają pieniądze?

O tym informowano na jednym z wykładów. Większość potencjalnych darczyńców narzeka, że są zasypywani nudnymi, schematycznymi prośbami o wsparcie. Żeby zaskarbić zainteresowanie sponsora, należy być oryginalnym. Uwagę przykuwa pomysł, a nie szablonowy wniosek o pieniądze. Dlatego w pewnej małej miejscowości wciągnięto na szczyt góry orkiestrę kameralną. Na łąkach u podnóża rozłożyły się rodziny, które przyszły jak na piknik: z kocami, z wiklinowymi koszami pełnymi smakołyków. Biesiadowały na trawie i słuchały muzyki płynącej ze szczytu wznesienia,

a muzycy grali, choć wiatr porywał im nuty.

Wbrew opinii, z którymi spotykam się często w Helu, nie cieszą się zbyt dużą popularnością festyny z piwem w papierowych kubkach jako główną atrakcją.

Czasami w chwilach goryczy

można by dojść do wniosku, że wolimy krytykować niż coś robić. Wiem na przykład z rozmów z właścicielami pensjonatów, że spodziewają się, że miasto będzie wraz z nimi tworzyć wizerunek Helu. Jednak kiedy w Blizie ukazała się informacja Biura Promocji o możliwości zgłaszania własnych pomysłów, dostarczania materiałów reklamowych na temat własnej działalności, to do Urzędu Miasta trafiła jedna osoba. Gdzie pozostali, podobno złąkani wsparcia władz w lansowaniu swoich firm? A przecież zaoferowano im publikację informacji w Internecie i w wydawnictwach książkowych, oczekuje się od mieszkańców propozycji współpracy. Wierzę, że kolejne ogłoszenie spotka się z większym odzewem, że naprawdę chcemy kreować, a nie tylko obserwować własne otoczenie.

* KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI *

Przełom października i listopada nie uchronił nas od kolejnych zdarzeń przestępczych w naszym mieście...

§ z 23/24 października spod domu przy ul. Leśnej skradziono samochód m.-ki Peugot. Kradzieży dokonano najprawdopodobniej w celu krótkotrwałego użycia, gdyż pojazd został porzucony przy ul. Steyera. Niestety, sprawcy uszkodzili podwozie samochodu oraz jego składany dach. Straty wyceniono na kwotę około 30 tys. zł.

§ z 24/25 października sprawcy wybili szybę w sklepie spożywczym przy ul. Bałtyckiej i przez powstały otwór skradli "Chipsy". Straty około 100 zł.

§ 26 października dokonano włamania do garażu przy ul. Kuracyjnej. Spragnieni paliwa sprawcy skradli kanistry z olejem napędowym o wartości około 250 zł.

§ z 28/29 października z mieszczącego się na I piętrze pokoju Hotelu Garnizonowego przy ul. Bocznej wyniesiono wieżę stereo o wartości około 5 tys. zł. Sprawca dostał się do pokoju przez niedomknięte drzwi balkonowe.

§ z 30/31 października po wypchnięciu okna w bloku przy ul. Leśnej sprawcy dostali się do środka i pod nieobecność domowników skradli sprzęt audio video o wartości około 5 tys. zł.

W wyniku intensywnych działań funkcjonariuszy policji z Pucka i Helu ustalono jednego ze sprawców (mieszkańca Helu), który w dniu 5 listopada został tymczasowo aresztowany.

§ Spokoju mieszkańców nie uszanowano również w Święto Zmarłych. W godzinach popołudniowych włamano się do dwóch mieszkań przy ul. Leśnej skąd skradziono sprzęt audio video i gospodarstwa domowego. Straty powstałe w wyniku obu włamań oszacowano na kwotę około 12 tys. zł.

§ z 1/2 listopada wyłamano drzwi sklepu przy ul. Wiejskiej i skradziono 4 wędki telekopowe i 5 kołowrotków. Działania policji doprowadziły do ustalenia sprawcy i częściowego odzyskania mienia.

§ 3 listopada "jeden odważny" wybił boczną szybę w radiowozie policji stojącym przy ul. Wiejskiej w trakcie, gdy funkcjonariusze dokonywali przeszukania jednego z mieszkań.

§ dwaj helanie na początku miesiąca poszerzali strefę swoich wpływów i udali się na gościnne występy do Gdyni. Zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji, gdy po dokonaniu włamania opuszczali jedno z mieszkań. W dniu 5 listopada wobec jednego z nich Sąd zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, a wobec drugiego zastosowano dozór policyjny.

Być może bardziej restrykcyjne działania Sądów, Prokuratury i Policji zapewnią nam więcej spokoju.

* KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI * KRYMINAŁKI *

JAK MINĄŁ PIERWSZY ROK KADENCJI?

Tak zatytułowaną ankietę Redakcja "Helskiej Bliży" przekazała wszystkim radnym reprezentującym nas w Radzie Powiatu i Radzie Miasta Helu.

Radnym zadaliśmy następujące pytania:

1. realizację jakich celów założył kandydując do Rady?

2. jak ocenia obecnie szanse realizacji tych celów?

3. co jest największym dotychczasowym sukcesem Rady, a co jej największą porażką?

4. jakie nadzieje wiązał z pracą w Radzie? /wyobrażenia, a rzeczywistość/

5. jak się układa współpraca z Zarządem Miasta? /Starostwem Powiatu/

6. jakie są najważniejsze zadania Rady na najbliższy okres?

7. czy, jeśli tak, to w jaki sposób informuje wyborców o swojej działalności?

8. jak ocenia kontakty Rady z mieszkańcami i co należałoby zrobić aby je systematycznie poprawiać? /czy Radni z Półwyspu Helskiego działają wspólnie na rzecz swego regionu?/

9. inne uwagi radnego

Po szczegółowym przeczytaniu dostarczonych ankiet, doszliśmy do wniosku, że najważniejsze będzie przytoczenie ich treści w całości, tym bardziej, że nie wszyscy radni zechcieli skorzystać z tej formy kontaktu z wyborcami.

Treść ankiet prezentujemy w kolejności alfabetycznej zaczynając od radnych powiatu. Zamieszczamy tylko odpowiedzi oznaczając je numerem pytania.

Mirosław Wądołowski /Unia Wolności/, członek komisji oświaty, wiceprzewodniczący komisji rewizyjnej.

1.

1/Poprawa bezpieczeństwa na terenie naszego miasta i powiatu

2/zapewnienie prawidłowego rozwoju szkolnictwa w Helu w powiązaniu z kierunkami kształcenia w powiecie

3/ Rozwój turystyki w naszym regionie

4/ Ekologia naszego regionu w powiązaniu z czystością Zatoki Puckiej

5/ Utrzymanie i prawidłowe funkcjonowanie służby zdrowia.

2.

-Bezpieczeństwo - jesteśmy w końcowym etapie uzyskania zgody na powstanie poste-



runku całodobowego wspólnego dla gmin Hel i Jastarnia

-Szkolnictwo - przejęcie szkół przez Gminę, otwarcie Liceum dla Dorosłych. Pracujemy w powiecie nad opracowaniem planów organizacyjnych szkół ponadpodstawowych w powiązaniu ze strukturą bezrobocia wśród absolwentów i zapotrzebowaniem na naszym rynku pracy.

-Powołujemy Stowarzyszenie Rozwoju Północnych Kaszub "Norda"

-Podpisaliśmy porozumienie Gmin z Powiatem Puckim w sprawie opracowania koncepcji systemu komunikacyjnego ze studium wykonalności rozbudowy układu drogowego dla całego powiatu (w tym również ścieżki rowerowe)

3.

a/ sukcesy-Utrzymanie na terenie Pucka punktu krwiodawstwa

-Powołanie Centrum Pomocy Rodzinie

-Powołanie Rzecznika Konsumentów

-Założenie Powiatowego Ośrodka Sportu

-Powołanie Społecznej Rady Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej

-Podjęcie uchwały o ustanowieniu dróg powiatowych (w tym trzech dróg w Helu: Adm. Steyera, Sikorskiego, Przybyszewskiego)

b/ porażki

-Brak siedziby Starostwa wspólnego ze wszystkimi agendami.

4.

Uważam, że decyzja moja była słuszna i zasadna, aby połączyć mandat radnego powiatowego z funkcją burmistrza. Znajomość

problemów w naszym mieście można przełożyć na forum powiatu jak i odwrotnie.

5.

Współpraca jest konstruktywna. Zrozumienie potrzeb gmin i powiatu skutkuje dobrą pracą.

6.

Pozyskanie funduszy na inwestycje ponad gminne, realizacja wspólnych programów, promocja regionu, rozwiązywanie problemów komunikacyjnych

7.

Przy okazji spotkań z burmistrzem poruszam również problemy, które dzieją się w całym powiecie

8.

Dobra współpraca układa się z radnymi z Jastarni; z pozostałymi radnymi jest poprawna

9.

Więcej samorządności, niedoszacowany budżet powiatu, brak możliwości prawnych prowadzenia przez powiat gospodarki finansami (95% to dotacje i subwencje z podaniem ściśle określonego celu)

Tadeusz Muza /AWS/, przewodniczący Komisji Rewizyjnej, członek Komisji Budżetu, Finansów

1.

Poprawa bezpieczeństwa publicznego, ochrona wód Zatoki Puckiej, reforma służby zdrowia, naprawa dróg.

2.

Bezpieczeństwo - przedstawiciele gmin, jak i radni powiatowi nie są zadowoleni ze stanu bezpieczeństwa w powiecie, jest potrzeba zreformowania policji z przekazaniem wszystkich środków pieniężnych.

ZOZ - został wybrany dyrektor ZOZ, który w porozumieniu z Radą poprowadzi reformę służby zdrowia - utworzenie niepublicznej służby zdrowia.

Drogi - opracowanie koncepcji systemu komunikacyjnego i pozyskanie środków pomocowych z Unii Europejskiej.

Ochrona środowiska - w najbliższym czasie nastąpi budowa nowego wysypiska śmieci.



Realizowane jest zarybianie wód Zatoki Puckiej.

3.

Brak spektakularnych sukcesów. Porażki Rady nie widzę. W moim odczuciu Rada jest przekąźnikiem pieniędzy między skarbem państwa, a odbiorcami (dotacje, subwencje). Samorządności jest bardzo mało.

4.

Wykorzystanie zdobytej wiedzy i umiejętności z pracy w Radzie Miasta Helu w tworzeniu samorządności powiatowej. Dużym plusem w pracy w Radzie jest możliwość poznania wartościowych ludzi, którzy pracują dla dobra całego powiatu.

5.

Współpraca ze Starostwem Powiatowym układa się dobrze. Przykładem tego jest duże zaangażowanie się Starosty i Komisji Budżetowej w inwestycje odbudowy i modernizacji portu rybackiego w Helu.

6.

-Reforma opieki zdrowotnej w szczególności przekształcenie ZOZ w jednostki niepubliczne

-Poprawa bezpieczeństwa w powiecie
-Reforma oświaty ponadpodstawowej
-Budowa wspólnie z gminami wysypiska śmieci

-Opracowanie wraz z gminami koncepcji systemu komunikacyjnego (między innymi ścieżek rowerowych) i pozyskanie środków pomocowych z funduszu Unii Europejskiej

-Opracowanie dla powiatu strategii rozwoju turystyki

-Remont nawierzchni dróg
-Ochrona środowiska naturalnego w szczególności brzegów i wód Zatoki Puckiej i Gdańskiej

7.

Na sesjach Rady Miasta w Helu oraz osobistych spotkaniach z mieszkańcami.

8.

W Radzie Powiatu z Półwyspu Helskiego jest pięciu radnych. Pracują oni we wszystkich komisjach problemowych i mają duży wpływ na decyzje Rady.

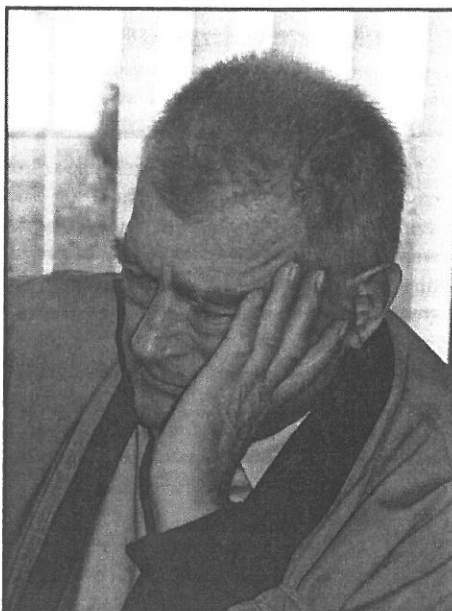
9.

Po roku pracy w Radzie czuję pewien niedosyt. 95% środków są to dotacje i subwencje. Środki te w porównaniu do lat poprzednich są okrojone. Ponadto są problemy z przekazywaniem majątku skarbu państwa na mienie powiatowe. Dotyczy to w szczególności mienia ZOZ, szkół itp.

Stefan Balkiewicz (Sojusz Lewicy Demokratycznej), radny.

1.

Dokończenie ciągnących się w nieskończoność inwestycji. Promowanie miasta jako kurortu. Pomaganie mieszkańcom w rozwiązywaniu ich problemów.



2.

Zadowolająco. Poza inwestycją dot. szkoły, której zakończenie odłożono na dalszy termin. Aby promować miasto, należy uporządkować własność gruntów i zlikwidować drewniane budy.

3.

Sukces - Kontynuowanie inwestycji.

Przyjęcie uchwały o inwestycji wodnej. Porażka - Uchwały podnoszące nadmiernie wszelkiego rodzaju opłaty jak woda, ścieki, śmieci jest działaniem szkodliwym.

4.

Zgodne, merytoryczne rozpatrywanie stawianych spraw i problemów, niestety praca naszej Rady została upolityczniona. Nie zachowano parytetów w wyborze władz Rady i Komisji. Zastosowano zasadę: zwycięzca bierze wszystko.

5.

Bez problemów. Zarząd realizuje uchwały Rady oraz liczy się ze zdaniem i opiniami radnych

6.

Dokończyć zaczęte inwestycje. Poprawić jakość wody, podnieść estetykę miasta. Liczyć się z głosami mieszkańców.

7.

Poprzez dyżury radnych oraz indywidualne spotkania i rozmowy z wyborcami.

8.

Uważam, że formy stosowane obecnie spełniają swoją rolę, jednak przed ważnymi decyzjami Rady dotyczącymi mieszkańców, powinno się organizować serię spotkań na ten temat.

9.

Planowane sesje i posiedzenia Komisji winny obowiązkowo się odbywać i nie być odkładane na inne terminy. Rok kadencji minął, a Rada nie ma nowego statutu.

Ryszard Groenwald ("Morskie Przymierze - Hel 2020"), wiceprzewodniczący Rady Miasta.

1.

1/ rozwiązanie problemu wody

2/ rozwój bazy helskiej oświaty

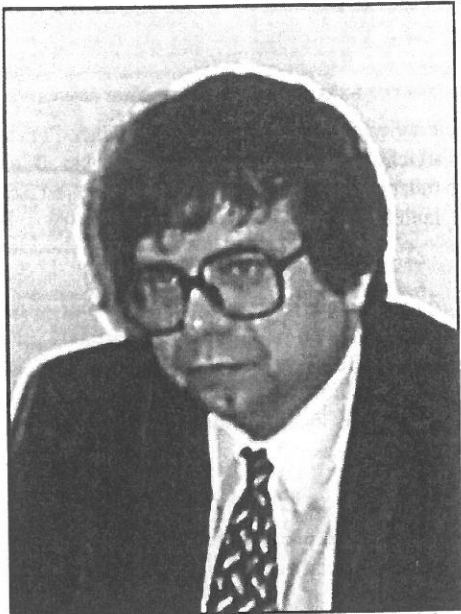
3/ rozbudowa infrastruktury dla rozwoju turystyki i sportu

4/ przejęcie przez samorząd terenów portu rybackiego

2.

Nie jest możliwe w krótkiej formie ankiety odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Każdy z w/w celów jest na pewnym etapie

c.d. na str. 10



realizacji. Najpełniej dotyczy to pkt 1/. Wolno następują przekształcenia objęte pkt 4 i 3.

3.

SUKCESY?

1/ Uchwalenie budżetu 1999 - wzrost dochodów i inwestycji.

2/ Uzdrowienie finansów gminy - np. redukcja dotacji do kotłowni, kontrola inwestycji, rozpoczęcie zmian organizacyjnych w ZZOM - docelowa prywatyzacja.

3/ Rozpoczęcie modernizacji sieci wodnej - rozwiązanie problemu wody.

4/ wstrzymanie sprzedaży "małej plaży", rozwój oświaty - "szkoła dla dorosłych"

PORAŹKI?

1/ Relatywnie niski poziom budżetu - w stosunku do potrzeb

2/ Brak docelowego rozwiązania - bez sprzedaży - terenów "małej plaży"

3/ Brak realizacji wydatków budżetu dot. sportu.

4.

Niezależnie od rzeczywistych celów - uważam, iż rzeczą podstawową było przywrócenie właściwych - ustawowych - relacji między radnymi - Radą Miasta - i Zarządem. Mieszkańcy bowiem - poprzez radnych "rządzą miastem", a nie - najlepsi nawet urzędnicy. Sądzę, że ten proces "uzdawiania" samorządności trwa i przyniesie wymierne i niewymierne efekty. Nie mam złudzeń co do kondycji finansowej miasta, niemniej uważam, że środki publiczne są wydawane z większą starannością.

5.

Wszyscy się uczymy. Jestem pierwszy raz radnym i to mój pierwszy Zarząd. Na pewno nie można zarzucić Zarządowi braku chęci i dobrej woli. Brakuje mu może trochę profesjonalizmu (2/3 to nowy skład).

6.

1/ uchwalenie "dobrego" budżetu na 2000 rok - po raz pierwszy jeszcze w bieżącym roku

2/ przyjęcie docelowego rozwiązania dot. "małej plaży"

3/ kontynuowanie zamierzeń dot. "uzdrowienia" ZZOM

7.

Niestety rzadko - niejako przy okazji innych zebrań i spotkań.

8.

Nie są najlepsze. Należałoby organizować częstsze spotkania i wysłuchiwać spraw nurtujących mieszkańców, a także informować ich o najważniejszych sprawach i zadaniach stojących przed Radą Miasta.

9.

Najlepsza nawet ankieta nie da odpowiedzi na wiele pytań, które można zadać w innej formule. Proponuję cykliczne spotkania redakcji "Helskiej Blizy" na wybrane lub wybrany temat z radnymi, członkami zarządu, mieszkańcami - poza sesjami. Sądzę, iż różnorodność opinii i jej przedstawianie czytelnikom "Helskiej Blizy" uatrakcyjni pismo.

Tadeusz Klajnert ("Morskie Przymierze Hel 2020"), przewodniczący Rady Miasta.

1.

Cele zgodne z programem Klubu : zdrowa czysta woda; rozbudowa zespołu szkół; zarządzanie terenami portu rybackiego; marina; wspieranie helskich przedsiębiorstw; rozwój turystyki; ścieżka rowerowa Hel - Jurata; czyste morze, lasy i plaże; boiska osiedlowe.

2.

1/ Zdrowa, czysta woda - działania rozpoczęto i zostaną zrealizowane w tej kadencji.

2/ Czyste morze, lasy i plaże - oczyszczalnia ścieków zostanie uruchomiona w 2000 r.

3/ Rozwój turystyki - ścieżka rowerowa - rozpoczęto współdziałanie gmin i Powiatu Puckiego w celu opracowania koncepcji oraz zawiązania stowarzyszenia dla wspólnej realizacji tych celów. Szanse ich realizacji są bardzo duże, oczywiście nie wszystkie w kadencji tej Rady, ale ważne jest zapoczątkowanie.

3.

Największa porażka to brak skuteczności działań (nie tylko Rady) w zakresie bezpieczeństwa publicznego (przy czym nie można tego traktować jako wyłącznie zadanie własne gminy).

Nie nazwałbym sukcesem Rady, ale należy dostrzegać: uruchomienie liceum dla dorosłych; rozpoczęcie działań w celu uruchomienia komunalnego ujęcia wody; dążenia do zniesienia przepisów dekretu o rejonie umocnionym.

4.

Wydawało mi się, że wszyscy radni będą pracować dla dobra miasta i jego mieszkańców. Jest mała (całe szczęście) grupa, która przez swoją postawę wykazuje niezrozumienie roli radnego. Utworzenie liceum dla dorosłych - głosują przeciw, uruchomienie komunalnego ujęcia wody - głosują przeciw, poparcie inicjatywy np. tablicy na latarni - głosują przeciw, itd. Zwiększenie ilości punktów sprzedaży alkoholu - głosują za.

5.

Jesteśmy na etapie "docierania się". Sądzę, że różnimy się podejściem do problemów - ja reprezentuję Radę; która jest organem stanowiącym (m.in. prawo) i kontrolnym, a Zarząd jest organem wykonawczym - str.

6.

1/ Ustalenie programu działania Rady na tę kadencję (1998-2002)

2/ Przyjęcie strategii rozwoju miasta na najbliższe lata (15-20 lat) - tak uczyniło lub czyni wiele gmin.

3/ Przekonanie mieszkańców do realizacji programu i zamierzeń strategii - uzyskanie społecznej akceptacji dla tej i następnych Rad.

7.

1/ Czasami - ale zbyt rzadko - za pośrednictwem prasy (DB, HB) lub spotkań z grupami np.: emerytami, stowarzyszeniami itp.

2/ Odpowiadając na konkretne pisma, petycje lub skargi, ale dotyczy to raczej działań Rady,



a nie radnego Klajnerta. Uważam, że mój kontakt z wyborcami jest niedostateczny.

8.

Właściwie nie wypracowaliśmy formy systematycznych kontaktów z mieszkańcami. Dyżury radnych (nie wszyscy radni przychodzą) nie spełniają oczekiwań. Spotkania we wrześniu wykazały, że najczęściej przychodzą mieszkańcy, którzy chcą załatwić swoje indywidualne sprawy. Nie dotyczy to oczywiście wszystkich.. Musimy brać systematyczny udział w różnych przedsięwzięciach razem z mieszkańcami.

9.

Właściwie o samorządności można mówić od 9 lat (od 1990 r.). Słyszac, czytając, oglądając gminy, które robiły przez te lata wodociągi, kanalizację, telefonizację itp. wydawało mi się, że nie dotyczy to Helu, że my to już mamy. Teraz okazuje się - u progu XXI wieku - że są w Helu szamba, że są miejsca gdzie nie ma telefonów, że oczyszczalnię buduje się 15 lat. Nie mam i nie chcę mieć pretensji do poprzedników czyli radnych poprzednich kadencji, ale wydaje mi się, że zmarnowano energię i chęci tych, którzy faktycznie chcieli coś dobrego zdziałać. W każdej Radzie znajdują się tacy ludzie, o których pisałem na poprzedniej stronie. Ale jestem optymistą - NADAL - (PS. Realizacja celów wielkich wymaga stabilizacji władzy. Proszę porównać gminy: Jastarnię, Krokową, Puck i gminy Hel, Władysławowo i miasto Puck. Różnica!

Eugeniusz Konarski (ZBZZ; SLD), członek Komisji Rewizyjnej.

1.

Myślałem, że po wyborach służyć będziemy Miastu. Sądziłem, że będziemy realizowali zgodnie (całą Radą) oczekiwania Wyborców. Chciałem się na cztery lata oddać potrzebom i oczekiwaniom ludzi, którzy nas wybrali bez względu na przynależność partyjną i inne uwarunkowania.

2.

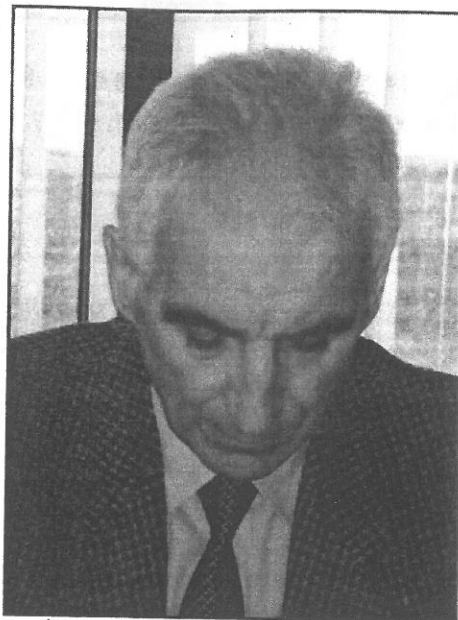
Rzeczywistość jest diametralnie inna. Stworzony na pierwszej sesji podział radnych źle wpływa na wizerunek Rady. Jest to dla miasta stracony czas.

3.

Największym sukcesem jest wybór mądrego, oddanego Miastu Zarządu.

Największe porażki to:

-ciągle istniejący podział Rady na: "Przymierze..." i "lewicę", który dokonany został



na pierwszej sesji - nie przez tzw. "lewicę"
-wybór Przewodniczącego, którego nie stać na działanie ponadpartyjne...
-nie uchwalony Statut Miasta
-nieustalenie Struktury Organizacyjnej i zakresu obowiązków urzędników...
-Dla Wyborców najlepiej byłoby "rozpisać" nowe wybory. Rada w takim kształcie nie spełni oczekiwań Wyborców.

4.

Marzyłem, aby Rada była zespołem ludzi wzajemnie rozumiejących się, posiadających wolę działania dla dobra Miasta. Grupą 18 osób wyniesionych ponad układy (czy sympatie) ponadpartyjne. Rzeczywistość podyktowana została już na pierwszym posiedzeniu Rady... i trwa do chwili obecnej. Jeśli nadal będzie podział na nierówne części "My i Oni", będzie to okres zmarnowanych wielu pożytecznych przedsięwzięć dla Miasta. Jestem przekonany, że wyłączna mądrość "Przymierza Helskiego 2020" zostanie zahamowana, że nastąpi opamiętanie i wola do współdziałania. Że przynajmniej Przewodniczący Rady zostanie osobą ponadpartyjną, a działanie Jego będzie służyło Helowi, a nie ustaleniom na Klubie Radnych "Przymierze..."

5.

Współpracę tę oceniam pozytywnie. Są to ludzie kompetentni. Potrzeba im woli współdziałania całej Rady.

6.

Zamiast spalać się na bezsensownych "pyskówkach" 18 Radnych winno wypracować formy działania zmierzające do:

- 1/ zakończenia oczyszczalni
- 2/ dania ludziom czystej wody pitnej
- 3/ wykorzystania szansy związanej z wybudowaniem hali sportowej
- 4/ dokończenia budowy szkoły

7.

Podczas osobistych kontaktów. Podczas okazjonalnych spotkań. Po roku bycia radnym zamierzam zaprosić Wyborców celem zapoznania z dokonaniami Rady w tym czasie.

8.

Mieszkańcy wnoszą nowe problemy. Oczekują, że może pozostały czas wykorzystany zostanie przez Radę bardziej racjonalnie. Sądzę, że należy ustalić termin cyklicznych spotkań Radnych z Wyborcami, np. w świetlicy szkolnej lub w sali konferencyjnej Urzędu Miasta.

9.

Dokąd Przewodniczący Rady reprezentował będzie poglądy wyłącznie "Przymierza...", dokąd przekonany będzie o posiadaniu wyłącznej mądrości na wszystkie problemy - dotąd w Radzie działo się będzie źle. Ale, czy stać Go będzie na rewizję swojego stylu bycia???

Franciszek Kosznik ("Morskie Przymierze 2020"), od 25 września b.r. wiceprzewodniczący Rady Miasta

1.

Od 30 lat jestem mieszkańcem Helu. Uważam, że zdobyte doświadczenia w pracy społecznej pozwoliły mi dobrze poznać problemy mieszkańców, w szczególności w okręgu nr 17. Postanowiłem kandydować, aby móc pomóc innym w rozwiązywaniu ich problemów. Podkreślam, że jestem w tej sytuacji, że sobie nie muszę nic załatwiać

2.

Indywidualnie występowałem kilkakrotnie w sprawach nurtujących mieszkańców i moich wyborców. Uchwały podejmuje Rada. Z realizacją bywa różnie, co w dużej mierze jest ograniczone przepisami prawnymi i finansowymi.

3.

Do sukcesów należy zaliczyć: przekazanie kotłowni dla Spółdzielni Mieszkaniowej w Pucku; samodzielne kotłownie ekologiczne w przedszkolu i "Domu Rybaka", uruchomienie Liceum dla Dorosłych, postępujące prace na oczyszczalni ścieków. Porażki to: zła jakość wody pitnej, bezpieczeństwo mieszkańców jest zagrożone.

c.d. na str. 12



**Jan Naturski ("Morskie Przymierze Hel 2020"),
przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury,
Sportu i Turystyki.**

1

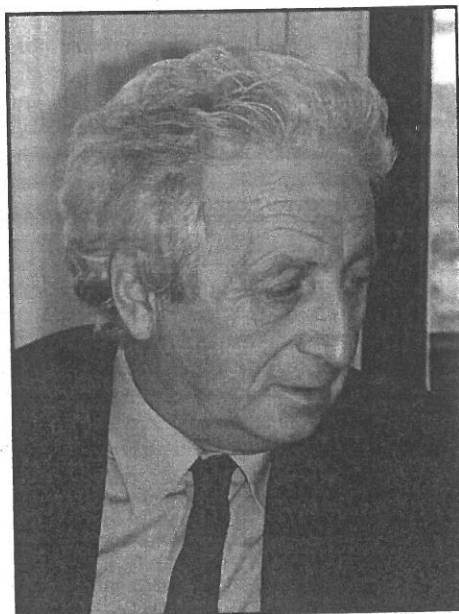
1/ Rozwój bazy zaplecza sportowego
celem zapewnienia młodzieży możliwości uprawiania sportu, turystyki, właściwe zagospodarowanie wolnego czasu.

2/ Poprawa jakości wody pitnej

3/ Realizacja pozostałych celów "Przymierza Hel 2020"

2.

Najważniejsze cele jakie sobie postawiło "Przymierze 2020" są realizowane. W pierwszym rządzie środki finansowe muszą być przeznaczone na dokończenie rozpoczętych inwestycji: oczyszczalni ścieków, rozbudowę szkoły. Priorytetowa staje się inwestycja "modernizacja sieci wodnej" mająca na celu uzdatnianie wody pitnej. Inwestycje są bardzo kapitałochłonne i należy się skoncentrować na ich szybkim dokończeniu, a następnie przystąpić do realizacji pozostałych celów.



3.

Za największy sukces Rady uważam wybór sprawnie działającego Zarządu Miasta, który potrafił pozyskać znaczne sumy pieniędzy na prowadzone w mieście inwestycje. Realizacja podstawowych celów, jakie postawiła Rada Zarządowi Miasta nie wydaje się zagrożona. Nie uważam, aby Rada poniosła dotychczas jakąś większą porażkę. Dotychczasowe założenia i plany są realizowane.

4.

Po uzyskaniu mandatu zaufania wyobrażałem sobie pracę w Radzie inaczej. Problemy następują w chwili, gdy w dużej mierze przeszkadzają przepisy prawne.

5.

współpraca polega na negocjacjach, ale i częstych spotkaniach, rozmowach i wzajemnym zrozumieniu.

6.

Zadań jest dużo, wszystkie ważne i pilne.

-dla młodzieży boisko, kompleks sportowo-rekreacyjny, ścieżka rowerowa, klub młodzieżowy,

-dla mieszkańców bezpieczeństwo, woda, baza hotelowo-turystyczna

-dla rybaków prawa i przepisy

-dla osób niepełnosprawnych bariery dojazdowe np. schody, usunięcie nierówności.

7.

Spotkań z wyborcami nie organizowałem, natomiast jestem otwarty na każdy temat i problem. Z wyborcami rozmawiam przy każdej nadarzającej się okazji oraz podczas dyżurów, na które zapraszam wszystkich zainteresowanych.

8.

Kontakty Rady z mieszkańcami są dostateczne. Np. nurtujące problemy przedstawili na sesji mieszkańcy bloku przy ul. Leśnej nr 8, sprawa sprzedaży działek i wiele innych.

9.

Zarząd i Rada Miasta powinna dążyć do częstszych spotkań z mieszkańcami. Tylko rozmowy przynoszą efekty - łączą - a nie dzielą.

4.

Dotychczasowa praca w Radzie przebiega zgodnie z moimi wyobrażeniami. Zdaję sobie sprawę, jakie błędy popełniłem. Postaram się wyciągnąć z nich wnioski w dalszej pracy.

5.

Bardzo dobrze

6.

Uchwalenie jeszcze w tym roku dobrego budżetu na 2000 rok. Jest to bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie. Od tego, jak zostanie wykonane, zależą będą wyniki pracy Rady w 2000 roku.

7.

Przeprowadziłem kilkanaście rozmów z wyborcami z mojego okręgu. Były to rozmowy indywidualne.

8.

Radni mają dyżury w UM. Każdy radny dyżuruje raz w miesiącu. Zainteresowanie tą formą kontaktów jest bardzo małe. Trudno mi postawić na razie diagnozę - czy świadczy to o zaufaniu do pracy radnych, czy też o niewierze w skuteczność tego rodzaju kontaktów. Pewne opinie uzyskujemy utrzymując kontakty z działającymi w Helu stowarzyszeniami i organizacjami.

Jerzy Tomasik (niezrzeszony), radny

1.

Bezpieczeństwo, woda, boisko-sport, OSP, realizacja problemów bieżących zgłaszanych przez wyborców

2.

Małe środki finansowe miasta. Nienależyta realizacja moich wniosków oraz innych radnych

3.

Sukces - rozpoczęcie inwestycji w poprawie wody, zakończenie budowy UM oraz I etapu rozbudowy szkoły. Porażka - niesprzedanie placu po Hydrobudowie, nie zrobiono nic dla młodzieży, nienależyte przygotowanie miasta do sezonu

4.

Reaktywacja działalności klubu sportowego m.in. sekcja piłki nożnej /porozumienie z wojskiem - realne, stadion na 4444/; pozyskiwanie terenów pod zabudowę; odzyskanie cypla; zrobienie ścieżki rowerowej. Dać zajęcie młodzieży - w różnych sekcjach sportowych

i organizacjach. Zachęcić nauczycieli WF w szkole, aby w wolnych dniach (po godzinach) zajęli się młodzieżą szkolną i pozaszkolną

5.

Brak zrozumienia - co jest spowodowane nierealizowaniem moich wniosków.

6.

Opracowanie planu perspektywnego, przejęcie portu, dokończenie szkoły, woda + oczyszczalnia ścieków, uchylene dekretu o rejonie umocnionym. A Zarząd powinien skupić się na pozyskiwaniu środków z zewnątrz m.in. na rozbudowę oczyszczalni i szkoły-II etap.

7.

Na spotkaniach z wyborcami, codzienne spotkania osobiste, wywieszanie informacji na tablicach

8.

Jest dobrze. Codzienne dyżury radnych w Urzędzie Miasta. Informacje przez "Blizę" oraz w gablotach. Spotkania organizowane przez przewodniczącego (mała frekwencja).

9.

Zgoda i porozumienie miasta z wojskiem. Niechaj ambicje i kto lepszy zagina. Przykłady: spółka wodna, boisko, korzystanie z basenu i hali.

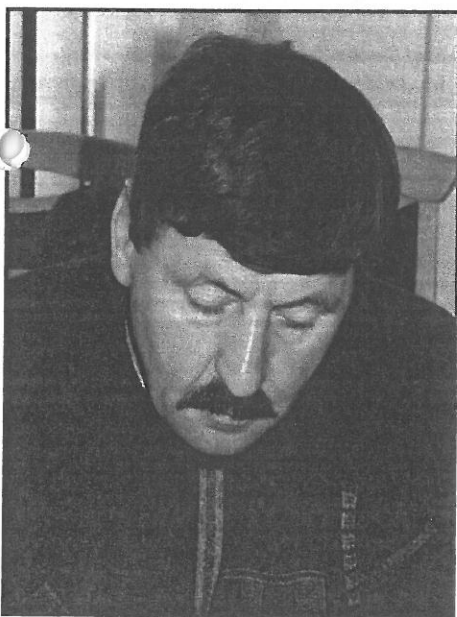


Foto: R. Kretkiewicz

JESZCZE RAZ TV

Ekipa programu I TVP S.A. realizowała w Helu zdjęcia do następnych odcinków programu przyrodniczego. Być może będą nosić one tytuł: "Najśłodsze Morze Świata". W rejonie Helu wykonano wiele zdjęć podwodnych przy użyciu najnowocześniejszych kamer. Już niedługo będziemy mogli zobaczyć podwodną część przyrody naszego regionu. Kolejna sesja zdjęciowa w grudniu. Realizacja filmów oparta jest na funduszach TVP i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Partycypują w tym również firmy: 3 M., GRUNDFOS, SONY, a zamierzają włączyć się w sponsorowanie przedsięwzięcia Kredyt Bank i Prokom. Realizatorom filmów dużego wsparcia udzielała pracownicy Stacji Morskiej UG.

KATASTROFA

W dniu 29 października około godz. 16.30 samolot Mig 21 Bis z Jednostki Wojskowej Gdynia Babie Doły przeleciał między dwoma budynkami przy ul. Morskiej w Kuźnicy i w odległości kilkudziesięciu metrów od nich spadł na ziemię uderzając w nieczynny o tej porze roku sezonowy kiosk spożywczy przy ul. Helskiej. Sklep i samolot uległy całkowitemu zniszczeniu. Przed katastrofą katapultował się pilot samolotu, który po kilkunastu minutach został podjęty z wód Bałtyku przez helikopter ratunkowy. Nikt z mieszkańców Kuźnicy nie odniósł obrażeń. Katastrofa spowodowała okresowe utrudnienia w ruchu na trasie Hel - Władysławowo, a ci których ciekawość nie przygnała na miejsce, mogli obejrzeć jej skutki w licznych relacjach telewizyjnych.



W setną rocznicę urodzin Stanisława Okonia, poety z Wierchucina tamtejszy Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego otrzymał nowy sztandar. Helski Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego był reprezentowany przez poczet sztandarowy w składzie: Jan Konkel, Andrzej Lewandowski, Gerard Muża.

Pamiątkowy gwóźdź w drzewce sztandaru wbił Gerard Muża.

FK.

DACH



Mieszkańcy spacerujący ulicą Wiejską z coraz większym niepokojem obserwują postępujący remont dachu na budynku przedwojennego Morskiego Laboratorium Rybackiego (ul. Wiejska 38/390. Na budynku tym, który zastąpił jako miejsce narodzin polskiej oceanografii i siedziba pracy prof. Kazimierza Demela, szpetne pokrycie eternitowe zastępowane jest równie nieciekawą i niepasującą do historycznego wystroju ulicy Wiejskiej srebrzystą blachą nierdzewną. Ciekawi jesteśmy kto wyraził zgodę na wykonanie takiego pokrycia i czy decyzję tę zaakceptował Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Uwaga,

Przewodniczący Rady Miasta oraz starożyszenie "Przyjaciele Helu" zapraszają wszystkie osoby zainteresowane przyszłością "MAŁEJ PLAŻY" na spotkanie, jakie odbędzie się w Sali Posiedzeń Rady Miasta (Urząd Miasta) w dniu 16 LISTOPADA (WTOREK) O GODZ. 17.00.

Szczególnie serdecznie zapraszamy tych z Państwa, którzy mają swój własny pomysł na zagospodarowanie tego wyjątkowo atrakcyjnego zakątka naszego miasta.

DUSZKI

Latają po lesie duszki
takie jeszcze maluszki
Tańczą wokół drzewa
i pytają je: Jak pan się miewa?
Później proszą o kawałek chleba
i zaczyna padać ulewa
a później ucze się która ręka to prawa
a która lewa.

Jagna Skóra

III KONFERENCJA NAUKOWO - SZKOLENIOWA WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA

W dniach 15-16.10.1999 r. w malowniczym akątku Półwyspu Helskiego, na bazie WDW "Delfin" w Juracie, odbyła się III Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Wojskowej Służby Zdrowia WP w strukturach NATO.

Organizatorem Konferencji, przy współdziale zefostwa Służby Zdrowia Marynarki Wojen-nej, był Zakład Organizacji Ochrony Zdrowia Wojskowego Instytutu NMW WAM. Honorowy atronat objął Dowódca Marynarki Wojennej dmiral Ryszard Łukasik. Obradom przysłu-hiwał się Szef Służby Zdrowia WP generał rygady dr n. med. Andrzej Trybusz oraz estorzy wojskowej służby zdrowia w osobach: rof. dr hab. n. med. Tadeusz Mosiniak,

prof. dr hab. n. med. Andrzej Słowiński, prof. dr hab. n. med. Kazimierz Dęga. Otwarcie i prowadzenie Konferencji przypadło w udziale pułkownikowi dr n. med. Andrzejowi Buczyńskiemu.

Poruszana tematyka skupiała się na wypracowaniu procedur współdziałania i zasad logistycznego zabezpieczenia w dziale wojskowej służby zdrowia w strukturach NATO. Określono stan dzisiejszy i perspektywy naszego systemu szczebla tyktycznego w dziale standardów medycznych.

Burzliwe sesje tematyczne w poszczególnych grupach dotyczyły służby zdrowia szczebla taktycznego i operacyjnego w strukturach



NATO, zabezpieczenia medycznego w oparciu o standardy NATO i służby zdrowia Marynarki Wojennej RP w strukturach NATO.

W drugim dniu Konferencji jej uczestników gościł dowódca FOW kontradmirał Marian Prudzienica. W programie wizyty było m.in. zwiedzanie Baterii Cyplowej, a w Porcie Wojennym goście weszli na pokłady okrętów ORP "Kaszub" i ORP "Śniardwy" oraz byli świadkami pokazu ratowniczego z udziałem śmigłowca połączanego z pokazem sprzętu ratowniczego firmy "Paramedica".

Podsumowania Konferencji dokonał Szef Służby Zdrowia WP wnosząc nadzieje i pragnienia na uregulowanie procedur funkcjonowania naszego środowiska - lekarzy w mundurach.

*Szef Służby Zdrowia 9 FOW
wz. kmrdr por. lek. med. Wiesław Olejniczak*



WIZYTA

W dniach 11-12 października w 9 Flotylli Obrony Wybrzeża złożyli wizytę przedstawiciele Zespołu Zwalczenia Okrętów podwodnych /GASM/ z Brestu. Delegacji przewodniczył dowódca Zespołu kontradmirał Jean-Francois Cot. Obecny był również attache morski Republiki Francuskiej w Polsce kmrdr ppor. Frederic Galloy.

W poniedziałek odbyła się konferencja podczas której przedstawiono gościom strukturę i zadania Flotylli oraz dokonano wymiany informacji na temat szkolenia i wspólnych ćwiczeń w roku następnym i najbliższej przyszłości.

Wieczorem dowódca 9 FOW kontradmirał Marian Prudzienica podjął gości uroczystą kolacją. Drugiego dnia pobytu goście zwiedzili korwetę ORP "Kaszub" oraz trałowiec ORP "Śniardwy" gdzie zapoznali się z ich podstawowym uzbrojeniem i możliwościami współpracy z okrętami francuskimi.

Ostatnim punktem programu było zwiedzenie zamku w Krokowej, gdzie podejmował delegację wójt Gminy dr Kazimierz Plocke.

*Rzecznik Prasowy
Dowódcy 9 FOW
kmrdr ppor. Stefan Szymański*

9 Flotylla Obrony Wybrzeża w Helu prowadzi współpracę z Siłami Morskimi Republiki Francuskiej na podstawie porozumienia zawartego między Ministrem Obrony RP, a Ministrem Obrony Republiki Francuskiej w dniu 15.06.1992 r. oraz "Porozumienia między dowódcą 9 FOW a dowódcą GASM z 11.10.1995 r. w sprawie utworzenia związków bliźniaczych".

PODANIE O STARYM KOŚCIELE W HELU

Przed wielu, wielu laty, na Wielkim morzu żegluga była bardzo niebezpieczna i często zdarzało się, że okręty ginęły bez wieści, a śmiali podróżnicy śmierć ponosili w morskich głębinach. Pewnego razu trzy bogate siostry płynęły morskim statkiem, pełne lęku i przerażenia. Obawy ich okazały się słuszne,

bowiem w czasie burzy okręt je wiozący rozbił się niedaleko Helu. Na szczęście tragedię statku dostrzegli ubodzy helscy rybacy, którzy z oddaniem i poświęceniem pospieszyli tonącym na ratunek. Nie zważając na niebezpieczeństwo i szalejący sztorm wyławiali rozbitków i udzielili im schronienia. Uratowały się również bogate panny, które postanowiły z wdzięczności Bogu i swym wyawicielom pozostać po sobie pamiątkę. Aby uszczęśliwić ubogi rybacki lud, ufundowały

w Starym Helu kościół piękny, w którym helanie modły w niebiosy zanosili. Była to pierwsza katolicka świątynia na półwyspie.

Z biegiem wieków opustoszała pierwotna osada - Stary Hel.

Ludność przeniosła się w pobliże dogodniejszej przystani, zakładając tam Nowy Hel i wznosząc nowy kościół.

W XVI wieku przeszli helanie na

ubodzy, więc nie mogli go utrzymać i w XVIII wieku opisy wizytacji biskupich wspominają, że był w ruinie.

Krucze okazują się najtwardsze mury i kamienie - tak kruche jak ludzka pamięć, tak słabe jak wytrwałość i wiara głęboka. Nic nie może się oprzeć bezlitosnemu działaniu czasu... Nie znajdziesz już dziś śladu po starym kościele, nie ma też nigdzie wiadomości o dawnym ludzie Hel zamieszkującym. Pozostały tylko legendy, w których prawda miesza się z fikcją, marzenia z rzeczywistością, lecz jedno pozostaje niezmiennie - nauka i dobra rada płynąca z mądrości pokoleń, doświadczenia ojców i dziadów, wiedzy przodków naszych. Z krynicy tej czystej i zdrowej warto czerpać, do własnego życia dobro przenosić, a ukazanego zła unikać i bytowanie swoje lepszym uczynić.

A Wy, którzy dziś słowa te czytacie, w dniu Święta Zmarłych zapalając na cmentarzu lampkę, pomyślcie o tych wszystkich, którzy już w zapomnienie odchodzą, którzy na morzu i lądzie śmierć napotkali i dzięki

którym nasze miasto i my sami jesteśmy właśnie tacy, jacy jesteśmy.

Budzisz



protestantyzm, więc nowy kościół stał się protestanckim domem modlitwy.

Pierwotny kościół pozostał w zasadzie własnością katolików, lecz byli już oni coraz mniej liczni i coraz bardziej

Wydawca: Stowarzyszenie "Przyjaciele Helu". Nasze konto: Bank BPH SA O. w Gdyni 10601754-320000257768. Adres redakcji: Bulwar Nadmorski 2, 84-150 Hel. Kontakt telefoniczny: (0-58) 675 05 52, fax. 675 04 20.

Zespół redakcyjny: Agnieszka Grądkiewicz, Ryszard Kretkiewicz, Mirosław Kuklik - red. naczelny, Violetta Nowak, Wojciech Waśkowski. Opracowanie graficzne: Ryszard Kretkiewicz.

WYDAWNICTWO "MS" - tel. 672 51 53 nakład 550 egz. DRUK: Drukarnia "EWA-DRUK" - tel. 672 67 71

Przygotowano na sprzęcie przekazanym przez: Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią.

HEL Z POCZĄTKU WIEKU



Ulica Wiejska

Foto: ze zbiorów Muzeum Rybołówstwa

Willa na cyplu

